

O RZETELNĄ OCENĘ STANU NAUK HISTORYCZNYCH \*

Nauki historyczne odgrywają w zespole dyscyplin humanistycznych rolę szczególną, o dużym znaczeniu poznawczym i społecznym. Ponadto ich stopień zaawansowania i ich niewątpliwe osiągnięcia predystynują je do funkcji wiodących w dalszym rozwijaniu naszej humanistyki, pod warunkiem oczywiście, że same one rozwijać się będą nadal, że usuną swoje własne niedomagania, widoczne przecież nie na jednym odcinku. Dlatego właśnie dobry, uczciwy bilans zarówno osiągnięć, jak i niedostatków w zakresie nauk historycznych pozwoli nam nie tylko lepiej czuć nad warunkami dalszego prawidłowego ich rozwoju, ale również w znacznym stopniu i pokrewnych im gałęzi nauki. Najbardziej typową bowiem cechą współczesnego postępu w nauce jest osiąganie najcenniejszych wyników na gruncie dążenia do jedności poznania naukowego, przy wzajemnym wspieraniu się poszczególnych dyscyplin, często nawet od siebie bardzo — wedle tradycyjnej kwalifikacji — odległych, a nawet tworzenie się na tej drodze nowych, niezmiernie płodnych poznawczo dyscyplin.

Rzecz nie sprowadza się tylko do wewnętrznych problemów nauki. W epoce coraz bardziej bezpośredniego wpływu nauki na życie społeczne nie można bez opierania się o jej osiągnięcia prawidłowo kierować żadnym działem praktyki gospodarczej, społecznej czy kulturalnej. I, oczywiście, chodzi tu o rezultaty nauki jako całości, a nie jednego, wyspecjalizowanego wycinka. Nie można rządzić nawet najbardziej specjalistycznym przedsiębiorstwem przemysłowym, jeśli jest się uzbrojonym tylko w wiedzę techniczną. Nie wystarczy w tym celu nawet dodatek w postaci ekonomii i prawa — choć tak się jeszcze czasem niektórym ludziom wydaje. Nie wystarczy, bo pozostanie poza zasięgiem takiego zestawu wiedza o człowieku. Nie ma zaś wiedzy o człowieku i społeczeństwie bez historii. Słusznie bowiem mówi się, że historia jest duszą narodu, gdyż takim jakim jest on dziś — ukształtowały go dzieje.

Historia tkwi jednak nie tylko w narodach i społeczeństwach, ale zarazem w każdej jednostce ludzkiej, która nigdy w ciągu swego życia nie jest i nie może być izolowana od społeczeństwa, od jego przeszłości i teraźniejszości. I jeśli na całym świecie coraz głośniejsze i coraz powszechniejsze mówi się, i słusznie, o związkach nauki z życiem — dotyczy to bynajmniej w nie mniejszym stopniu humanistyki niż dyscyplin przyrodniczych i ich zastosowań. Jest jednak przy tym istotna różnica; skomplikowane są prawa przyrody i prawa rządzące życiem społecznym, ale poznanie tych ostatnich dodatkowo komplikuje sam ten fakt, iż odnoszą się

\* Zagajenie sesji naukowej poświęconej rozwojowi nauk historycznych w Dwudziestoleciu PRL, zorganizowanej przez Komitet Nauk Historycznych PAN w dniach 3 — 4 VI 1964 w Warszawie.



one właśnie do ludzi i że wielce ograniczone są możliwości eksperymentu, że badamy w warunkach wciąż zmieniającej się rzeczywistości. I jest jedną z najwspanialszych cech marksistowskiej metodologii w naukach społecznych, jednym z najistotniejszych źródeł jej wielkiej poznawczej siły, że rozpatruje zjawiska w ich rozwoju i zmienności, że nakazuje widzieć w nich procesy, co z kolei wiąże się najściślej z wywodzeniem teorii z konkretnego materiału historycznego. Stąd znaczenie nauk historycznych i wyników ich osiągnięć dla wszystkich nauk społecznych, jak również i dla praktyki życia społecznego.

Najczęściej zwraca się uwagę na jeden tylko aspekt znaczenia społecznego historii: na jej walory w kształtowaniu świadomości i postaw ludzkich, przy czym doświadczenia dziejowe własnego narodu są tu najczęściej instrumentem oddziaływania. To niewątpliwie sprawa pierwszorzędного znaczenia i bardzo dobrze, że coraz więcej o niej pamiętamy, bo jeśli roli tej spełniać nie będzie obraz przeszłości oparty o uczciwe wyniki badań naukowych, spełni ją jakaś pseudo-historia. Pustki w istocie nigdy na tym odcinku nie ma.

Wydaje mi się jednak, że problem społecznego, praktycznego w pewnym sensie znaczenia historii, jest znacznie szerszy. Może ona i powinna odegrać doniosłą rolę w wyjaśnieniu wielu najbardziej doniosłych kwestii współczesności. Na arenę dziejową wystąpiły jako czynnik samodzielny narody o innej niż ludy europejskie strukturze, o innej zupełnie tradycji historycznej. Pomoc historyka w rozeznaniu się w tej sytuacji jest nieodzowna. Ale i na tym jeszcze nie koniec. Jak bez historii, bez jej pomocy prawidłowo rozstrzygać wstrząsające dziś najbardziej postępową część ludzkości spory na temat wojny i pokoju, pojęć narodu i walki narodowo-wyzwoleńczej, roli społecznej mas i form ich aktywnego uczestnictwa w tworzeniu procesu historycznego itd., itd.? Innymi słowy, bez historii i jej pomocy nie może być prawidłowego obrazu współczesności, gdyż tylko w porównaniu z innymi epokami można określić cechy charakterystyczne naszej epoki. A określić cechy charakterystyczne epoki dzisiejszej — to znacznie przybliżyć sobie obraz dnia jutrzejszego. I — co może jeszcze ważniejsze — tylko na tej podstawie możemy ustalić właściwe drogi postępowania, by najlepiej w interesie społecznym wykorzystać istniejące w naszych rękach możliwości.

Rzecz oczywista, nie wystarcza w tym celu sama historia. Ale nie mniej nonsensowne byłoby twierdzenie, że można by się bez historii obejść, choć tak sądzą wszyscy, którzy — zapatrzeni w rozwój socjologicznych technik badawczych — chcieliby wyrzucić historię do lamusa, łudząc się, iż poprzez socjologię dostaną odpowiedź na wszystkie istotne pytania dotyczące określenia współczesności i przewidywania przyszłości.

Nie trudno dowieść fałszywości tego stanowiska. Dzieje narodów i społeczeństw nie rozwijają się prostolinijnie, równomiernie, wedle ustalonych z góry schematów. Gdyby tak było — istotnie wystarczyłoby przyswoić sobie naukę o formacjach społecznych, ustalić miejsce określonego społeczeństwa w określonym czasie w ramach przyjętego schematu — i wszystko byłoby jak najbardziej jasne i w danym momencie i w perspektywie, byle tylko zastosować zasady logiki. Rzecz w tym, iż jest to absolutnie niemożliwe. Najwyżej doceniając rzeczywiście wielkie postępy socjologii zdawać sobie musimy sprawę z ograniczonych jej możliwości poznawczych, jeśli nie zwiąże się najściślej jej rezultatów



badawczych z dociekaniem historyków. Tylko wówczas bowiem w gestwinie zjawisk możliwa jest orientacja, pozwalająca na wydobycie tego, co typowe i specyficzne, pozwalająca na odnalezienie praw i prawidłowości wśród zjawisk sprzecznych i wzajemnie na siebie oddziałujących.

To wszystko prowadzi nas do stwierdzenia wielkiej doniosłości humanistyki, a nauk historycznych w szczególności, ale pod warunkiem, że wyraz „nauk“ będzie tu zastosowany właściwie.

Jeśli kiedyś Kant odmawiał chemii prawa do miana nauki, tłumaczył to tym, iż chemia w minimalnym stopniu posługuje się matematyką. Innymi słowy empiryczne gromadzenie faktów przyrodniczych bez jasnej, wyraźnie określonej, ścisłej metody — nakazywały mu widzieć w chemii działalność pożyteczną, ale nie naukową. Od tego czasu w chemii wiele się zmieniło i nikt nie powtarza dziś opinii Kanta. Ale przypomina się ona nieodparcie przy obserwowaniu niektórych odcinków humanistyki. Humanistyka pozbawiona naukowej metody badawczej nie tylko nie spełni tych wszystkich zadań, które przed nią stoją, ale nasuwają się wątpliwości, czy zasługuje na miano nauki.

Od niebezpieczeństwa tego nie wolne są bynajmniej, a być może nawet bardziej niż inne na nie są narażone, dyscypliny historyczne. Niezwykle łatwo bowiem pozorować w nich dociekanie naukowe, tworzyć nawet wrażenie wielkiej ruchliwości naukowej, wydobywając z przeszłości coraz to nowe fakty. Czynić to łatwo, bo w istocie bez dużej ilości konkretnych faktów i bez dobrej techniki ich ustalania nie ma nauki historycznej. Ale w żadnym razie to nie wystarcza. Historia to nie magazyn — żeby nie rzec: rupieciarnia — faktów. Zgromadzone beładnie nic nie znaczą, nic nie mówią, nic nie tłumaczą. Porządkować je, wydobywać z mroków przeszłości, oświetlać i dostrzegać prawdziwe między nimi związki można tylko w oparciu o metodologię naukową, tj. na konkretnym etapie taką, jaka jest szczytowym aktualnie osiągnięciem filozofii.

Ale historia i historycy nie muszą i nie mogą być w tym wypadku tylko odbiorcami. Korzystając z metody, opierając się o nią w swych badaniach, mogą i powinni starać się ją stale wzbogacać, stale doskonalić. I wielkość marksizmu polega nie tylko na tym, że jest najwyższym osiągnięciem filozofii, ale że jest zawsze żywy, że jest z istoty swojej zaprzeczeniem skostnienia i schematyzmu.

Dlatego właśnie badania historyczne oparte o metodologię marksistowską w pełni zasługują na miano nauki, o wielkich walorach społecznych, politycznej — jaką zresztą historia była zawsze i wszędzie — ale właśnie nauki. Nauka ta tworzy oręż walki z tym wszystkim, co dzieje fałszować pragnie. Przez to zaś angażuje się czynnie w walkę postępu z reakcją i zacofaniem. I im historyk lepiej sens społeczny swej dyscypliny pojmuje, tym bardziej bojową zajmuje pozycję, pamiętając, że najlepiej postępowi służy żadnymi fałszami nieskażona prawda naukowa, a on sam albo tej prawdzie i postępowi służyć będzie, albo jest nieużyteczny i zbędny.

Dlatego też pamiętać trzeba o jeszcze jednym zawsze grożącym tej dyscyplinie niebezpieczeństwie, gdy z politycznego charakteru nauki historycznej ludzie głodni łatwych sukcesów wyciągają wniosek o możliwości zastąpienia metodologii i rzetelności badawczej paplaniną polityczną, będącą — wbrew niekiedy nawet powstającym zewnętrznym pozorom — zaprzeczeniem społecznej roli historii.



Wszystko to prowadzi nas do wniosku, że bilans nauk historycznych w Polsce Ludowej jest pracą trudną i odpowiedzialną, mogącą mieć wielkie znaczenie również dla innych działów humanistyki i dla całej naszej nauki. Na tej bazie bowiem można będzie właściwie wytyczyć dalszy rozwój badań historycznych. Tylko bowiem konfrontacja faktycznego stanu danej dyscypliny i potrzeb dać może w efekcie właściwy plan badań. Zbyt często bowiem formularze, pełne skomplikowanych rubryk, stają się w naszej praktyce celem samym w sobie. A ten papierowy parawan skutecznie zasłania prawdziwy sens idei planowego rozwijania nauki jako całości i badań w poszczególnych jej dyscyplinach. Najskuteczniejszą metodą walki z biurokratyzowaniem się planowania i koordynacji badań jest rozwój dobrze zorganizowanych dyskusji naukowych, rzetelna i swobodna krytyka, umiejąca należycie oceniać osiągnięcia i równie uczciwie ujawniać braki i luki, które wypełnić należy.

#### ПО ВОПРОСУ ВЕРНОЙ ОЦЕНКИ ИСТОРИЧЕСКИХ НАУК НА СЕГОДНЯШНИЙ ДЕНЬ

Самой характерной чертой современного прогресса в науке является стремление к достижению ценных результатов в области единства научного познания путем взаимного сотрудничества различных дисциплин, даже тех, которые согласно традиционному подразделению — очень далеки друг от друга. Мы являемся свидетелями создания на этом пути новых дисциплин.

Это явление имеет особо важное значение в эпоху, когда непосредственное влияние науки на общественную жизнь усиленно возрастает. Так, например, для того чтобы в настоящий момент управлять какой нибудь отраслью промышленности недостаточно обладать только техническими знаниями. Для этой цели недостаточно даже пополнить техническое образование знаниями по экономике и праву. Необходимо также приобрести знания о человеке, следовательно необходимо изучить психологию, социологию и наконец историю. Немыслимы знание человека и общества без знания истории. И правильно говорится, что история является душой народа, поскольку на сегодняшний день народ таков, каким сделала его история. Но история, создается не только народами и обществами, а также каждой отдельной личностью, поскольку человеческая личность никогда не может быть в отрыве от общества, от его прошлого и настоящего.

Отсюда столь важно общественное значение исторических наук. Их цель — выполнять громадные познавательные задания и в то же время влиять на формирование человеческой личности и общественной сознательности.

Выполнение этих заданий — дело отнюдь нелегкое. История народов и обществ не развивается по прямой, согласно заранее установленной схеме. И поэтому явления каждого отдельного исторического периода и каждой отдельной территории необходимо подробно исследовать, опираясь на конкретные факты. Ведь история не является хаотическим нагромождением фактов.

При исследовании этих фактов необходимо применять метод строго научной интерпретации.

Ввиду этого нелегко подвести итоги достижений в области исторических наук за годы Народной Польши. Это трудная и ответственная задача, которая может иметь очень большое значение для ряда других отраслей гуманитарных наук и всей польской науки в целом.



POUR UNE APPRÉCIATION JUSTE DE L'ÉTAT ACTUEL DES SCIENCES  
HISTORIQUES

Le trait le plus typique du progrès contemporain de la science consiste dans cela, que les résultats les plus précieux sont atteints sur la base de la tendance à l'unité de la connaissance scientifique et que les branches différentes de la science, parfois même, selon la classification traditionnelle, très éloignées l'une de l'autre, se corroborent mutuellement. Nous observons la création des disciplines nouvelles sur cette voie.

Ce phénomène prend une importance toute particulière si nous considérons que la science influe dans une mesure grandissante sur la vie sociale. Ainsi, par exemple, les connaissances techniques ne suffisent pas pour pouvoir diriger une branche d'industrie. Il ne suffit même pas de compléter les connaissances techniques par la science de l'économie et du droit. Il est indispensable d'avoir des connaissances sur l'homme, donc de connaître la psychologie, la sociologie, l'histoire enfin. La science de l'homme et de la société est impensable sans l'histoire. Il est exact de dire que l'histoire est l'âme de la nation, car la nation est aujourd'hui telle que son histoire l'a faite. L'histoire est cependant immanente non seulement aux nations et aux sociétés, mais aussi à chaque être humain qui jamais au cours de sa vie n'est pas et ne peut pas être isolé de la société, de son passé et de son présent.

De là vient la grande importance sociale des sciences historiques. Elles ont d'importantes tâches gnoséologiques et en même temps elle influent sur la formation de la conscience sociale et des attitudes humaines.

Il n'est pas facile de remplir ces tâches. L'histoire des nations et des sociétés ne suit pas une ligne droite, elle ne se conforme pas aux schèmes établis d'avance. Pour chaque période historique et pour chaque région, un examen strict et minutieux des faits s'impose. L'histoire n'est pas cependant un amas des faits accumulés sans aucun ordre. Une méthode scientifique de leur interprétation est absolument nécessaire.

Tout cela nous amène à la conclusion que faire le bilan des sciences historiques en Pologne Populaire constitue un travail difficile, pouvant avoir une grande importance pour d'autres sciences humaines et pour la science polonaise tout entière.